

Waldemar Chrostowski

"The inscriptions of Tiglath-pileser III, King of Assyria. Critical edition, with introductions, translations, and commentary", Hayim Tadmor, Jerusalem 1994 : [recenzja]

Collectanea Theologica 69/1, 199-203

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

przedstawiony jako obłąkany i pokutujący za zło, jakie wyrządził Judzie i Jerozolimie. O szaleństwie Nabuchodonozora opowiada znacznie późniejsza Księga Daniela 4, co chętnie podejmowała i rozwijała tradycja żydowska. Reprodukacja na okładce pokazuje właśnie Nabuchodonozora żydowskiej legendy, a nie Nabuchodonozora dociekań Barstada. Świadczy to, jak trudno, nawet przy najlepszej woli, wyzwolić się od silnie utrwalonych stereotypów i obalać mity.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Hayim TADMOR, *The Inscriptions of Tiglat-Pileser III King of Assyria. Critical Edition, with Introduction, Translations and Commentary*, The Israel Academy of Sciences and Humanities, Jerusalem 1994, ss. XV + 317 + LX ilustr.

W dziejach starożytnego imperium asyryjskiego rozróżnia się trzy zasadnicze okresy: staroasyryjski (do końca III tys. do XIV w. przed Chr.), średnio – bądź środkowo-asyryjski (od XIV w. do poł. X w. przed Chr.) i nowoasyryjski (od poł. X w. do 612 r., czyli do upadku Niniwy, bądź do 608 r. przed Chr., kiedy zmarł rezydujący w Haranie Assuruballit II). Z perspektywy badań biblijnych najistotniejsze znaczenie ma okres nowoasyryjski, gdy cały Bliski Wschód przeszedł w strefę wpływów Asyrii przeżywającej do końca X w. przed Chr. czas wielkiej świetności. W jego ramach nastąpiły rządy wybitnych władców, jak Tukulti Ninurta II (891-884), Assurnasirpal II (884-859) i Salmanassar III (858-823). Przeprowadzili oni wiele zwycięskich kampanii militarnych, rozszerzając granice Asyrii aż po Armenię na północy i Syro-Palestynę na zachodzie. Po śmierci Salmanassara III nastąpiło kilka dziesięcioleci osłabienia potęgi Asyryjczyków, do chwili gdy w 745 r., w wyniku krwawej rewolty w Kalah, władzę przejął Tiglat-Pilezer III. Sprawował ją prawie 20 lat, do 727 r., docierając daleko w głąb Syro-Palestyny, aż po Potok Egipski w północnej części Półwyspu Syonajskiego. W 732 r. zdobył Damaszek i podbił inne niewielkie państwa aramejskie. Na południu podporządkował sobie w 728 r. Babilonię i połączył ją z Asyrią. Jego rozległe imperium sięgało wtedy od Zatoki Perskiej po Morze Śródziemne.

Władcy asyryjscy nie zmierzali wyłącznie do trwałego podboju ogromnego terytorium, a raczej do pozyskiwania łupów i taniej siły roboczej, to znaczy niewolników. Tiglat-Pilezer III (745-727) był na pewno jednym z najwybitniejszych królów. Uznaje się go za twórcę imperium nowoasyryjskiego w drugiej, obejmującej ponad 100 lat, fazie jego istnienia, zakończonej upadkiem i przejściem hegemonii przez Babilończyków. Jego ambicje, większe od tych, jakie mieli poprzednicy, wyrażały zapędy imperialne, podejmował bowiem dobrze zorganizowane podboje. Jednym z głównych elementów jego polityki były zakrojone na dużą skalę przesiedlenia ludności z jednego

krańca imperium na drugie oraz sprawna biurokracja skutecznie zarządzająca podbitymi ludami i narodami. Panowanie Tiglat-Pilezera znalazło odzwierciedlenie na kartach Biblii, w której występuje pod zdrobniałym imieniem Pul albo Pulu (2Krl 15, 18). Jego polityczne poparcie zapewnił sobie Menachem (745-736), uzurpator na tronie Królestwa Izraela (2Krl 15, 18-20), który składał Asyrii obfite daniny. W drugiej połowie lat 30. VIII w. Tiglat-Pilezer III podbił Galileę i Gilead, uprowadzając znaczną liczbę jej mieszkańców i tworząc na tym obszarze prowincje asyryjskie (2Krl 15, 29; 1Krn 5, 26). Na tronie w Samarii osadził w 732 r. jako swojego wasala króla Ozeasza. Nieco wcześniej, gdy sprzymierzone wojska Damaszku i Królestwa Izraela chciały podbić Jerozolimę, król Jerozolimy Achab zwrócił się o pomoc do Tiglat-Pilezera III i otrzymał ją (2Krl 16, 5-9), co wymagało od niego lojalności i płacenia znacznych danin. Syn i następca Tiglat-Pilezera III, Salmanassar V (727-722), położył kres istnieniu Samarii i Królestwa Izraela, zaś zwycięstwo Asyryjczyków przypieczętował Sargon II (722-705).

Wybitny izraelski historyk Hayim Tadmor zajął się zgromadzeniem, uporządkowaniem, krytycznym wydaniem i przetłumaczeniem na język angielski zachowanych do dzisiaj świadectw literackich z okresu panowania Tiglat-Pilezera III. Zostały one odnalezione półtora wieku temu w Nimrud (biblijne Kalah) podczas kampanii archeologicznej, którą kierował Austin Henry Layard i opublikowane w 1851 roku. Obecne w nich wzmianki o trzech władcach Samarii (Menachem, Pekach i Ozeasz), a także o judzkim królu Achazie i władcy Damaszku Resinie od razu przykuły uwagę bibliistów. Szczegółowe studia położyły trwałe podwaliny pod nową dziedzinę badań, nazwaną asyriologią, w której ogromne zasługi położyli uczeni tej miary co Henry Rawlinson, Edward Hincks, George Smith i Eberhard Schrader. Aż do naszych czasów bibliści i asyriolodzy posługiwali się wydaniem tekstów inskrypcji asyryjskich, które w 1893 r. opublikował Paul Rost. Studiując dzieje imperium asyryjskiego Tadmor stwierdził, że przy obecnym stanie badań tamto wydanie już nie wystarcza. Od jego ukazania się upłynął przecież cały wiek. Na długo przed tą rocznicą, bo jeszcze w latach 60., Tadmor uzyskał dostęp do kopii inskrypcji, które sporządził Layard, przechowywanych w British Museum i rozpoczął prace nad ich nowym wydaniem krytycznym. Znaczna większość odnalezionych tekstów ma charakter fragmentaryczny. Ich odczytanie i uporządkowanie wymaga ogromnej erudycji, cierpliwości i wytrwałości. Zakłada też wnikliwe zapoznanie się ze szczegółami całego dotychczasowego dorobku w dziedzinie asyriologii. Prace nad nową publikacją trwały kilkanaście lat i zostały zakończone w latach 80. We wstępie (s. VII) autor tłumaczy, na czym polegały i nie ukrywa satysfakcji, iż osiągnął cel.

Książka składa się z czterech części, poprzedzonych krótkim wstępem i wykazem skrótów. Część pierwszą (s. 9-25) stanowi ogólne wprowadzenie w problematykę. Składają się na nie informacje dotyczące odkrycia starożytnych inskrypcji, wcześniej-

szych publikacji na ich temat i wydań tekstów, a także zasad, które zostały przyjęte w obecnym wydaniu, dotyczących zarówno źródeł jak i kryteriów ich klasyfikacji. Z jednej strony widać ciągłość w prawie półtorawiekowych badaniach, z drugiej natomiast nowość wkładu H. Tadmora, który z wielką skrupulatnością i znanstwem, a także z niedoścignionym umiłowaniem tej problematyki, zajął się ustaleniami odnośnie do brzmienia i objaśniania starożytnych tekstów.

Na drugą, zasadniczą część dzieła (s. 27-215) składają się transliteracje i przekłady wszystkich znanych inskrypcji z okresu panowania Tiglat-Pilezera III: roczniki z Kalah, stela irańska, naskalna płaskorzeźba Mila Mergi, po czym następuje reszta inskrypcji z Kalah i pozostałe teksty o bardzo różnym przeznaczeniu. Każdy tekst, zamieszczony w transliteracji i tłumaczeniu angielskim, został poprzedzony wstępnymi informacjami i bibliografią oraz opatrzony aparatem krytycznym i notami wyjaśniającymi.

Część trzecią (s. 216-282) stanowią ekskursy i studia dodatkowe. Dotyczą one natury źródeł, a także wybranych ważnych zagadnień historycznych. Do tych ostatnich należą następujące kwestie: synopsa historyczna kampanii Tiglat-Pilezera III, noty na temat płaskorzeźb z roczników z Kalah, noty na temat steli irańskiej, wykazy składających daniny z zachodniej części imperium i daty kompozycji tych wykazów, datowanie wypraw Tiglat-Pilezera III do Urartu i Babilonii, znaczenie nowej źródłowej publikacji dla historii i chronologii biblijnej oraz problematyka wyprawy Tiglat-Pilezera III przeciw Izraelowi w latach 733-732. Mamy tutaj wskazania na problemy o charakterze tekstualnym i filologicznym, ważne zagadnienia historyczne i z dziedziny geografii historycznej, a także – czego nie wolno przeoczyć – bardzo interesujące spostrzeżenia odnośnie do retoryki i ideologii, jaką kierowali się historycy tworzący na dworze władcy asyryjskiego. Ich porównanie z retoryką i ideologią, która znalazła wyraz np. w deuteronomicznym dziele historycznym, daje naprawdę dużo do myślenia. Można żywić nadzieję, że nowa publikacja źródłowa przyczyni się do ożywienia właśnie tego, zaniedbanego na razie i nie dość docenianego nurtu badań. Niektóre studia zostały przygotowane we współpracy z innymi uczonymi, których personalia zostały podane: Richard D. Barnett, Louis D. Levine, Mordechai Coogan. Z punktu widzenia bibliistyki starotestamentowej najbardziej interesujące są dwa ostatnie studia, które rzucają wiele światła na dramatyczną dekadę, która bezpośrednio poprzedziła upadek Królestwa Izraela i Samarii.

Czwarta część dzieła (s. 283-315) to rozmaite i bardzo przydatne szczegółowe indeksy, wśród których nie zabrakło oczywiście indeksu biblijnego (s. 311). Krótki rzut oka pozwala zobaczyć, że najczęściej odniesień dotyczy Drugiej Księgi Królewskiej. Poza nią zostały wyszczególnione referencje do kilkunastu ksiąg biblijnych. Potem (s. 316-317) następują dwie stroniczki z „addenda et corrigenda”. Całość wieńczy 60 reprodukcji oryginalnych inskrypcji, zapisanych pismem klinowym, zarówno w formie odręcznych rysunków jak wyraźnych fotografii.

Dzieło jest doprawdy imponujące. Zachwyca wybitnym poziomem wiedzy asyriologicznej, oraz starannością i wszechstronnością w opracowaniu podjętej problematyki. Ogromne znaczenie ma jego wymiar interdyscyplinarnej i porównawczy, zwłaszcza z piśmiennictwem biblijnego Izraela. Nie sposób zajmować się naukowo deuteronomicznym i kronikarskim dziełem historycznym, pisać na temat Księgi Amosa, Ozeasza, Izajasza czy Micheasza, śledzić schyłkowe dzieje Królestwa Izraela oraz dzieje Królestwa Judy w drugiej połowie VIII w. przed Chr. nie sięgając po to monumentalne kompendium. Jego wnikliwa lektura i analiza pozwala na zmianę wielu poglądów uważanych za pewniki. Należą do nich np. zapatrywania na charakter i skutki podbojów asyryjskich oraz rezultaty podejmowanych wtedy masowych deportacji ludności z podbitych krajów. Nie była to polityka eksterminacji, jaką prowadziły totalitarne reżimy kończącego się właśnie XX wieku. Chociaż rządy poszczególnych władców imperium nowoasyryjskiego i prowadzona przez nich polityka w wielu rzeczach różniły się między sobą, czasami dość znacznie, to, czego dowiadujemy się o panowaniu Tiglat-Pilezera III pokazuje ów okres dużo pełniej niż było to możliwe dzięki istniejącym i wykorzystywanym do tej pory badaniom i pracom wybitnych asyriologów i biblistów. Wartość dzieła zyskuje tym więcej jeżeli się zważy, że Tiglat-Pilezer III stworzył pod wieloma względami pewien stabilny „kanon” podbojów i postępowania z podbitą ludnością, którego poznanie jest warunkiem właściwego zrozumienia ówczesnych procesów historycznych, politycznych i społecznych, a zatem także życia religijnego, które ściśle się z nim wiązało.

Za czasów Tiglat-Pilezera III Asyryjczycy uprowadzili do Mezopotamii kilkanaście tysięcy mieszkańców Galilei i Gileadu. Świadczenia asyryjskie nie zostawiają żadnych wątpliwości, że Biblia w tym miejscu „ma rację”. Wygląda na to, że ta pierwsza fala przymusowej migracji stała się załóżkiem przyszłej asyryjskiej diaspory Izraelitów. Asyryjskie inskrypcje z tego okresu dają dobre pojęcie o ówczesnej organizacji wojskowej, administracji, sposobie sprawowania i wykonywania władzy, traktowaniu poddanych, a także ich położeniu w nowych warunkach. Gdy po klęsce Samarii w 722 r. deportowano znaczną liczbę mieszkańców podbitego miasta i sąsiednich okolic, nie trafili oni w próżnię, lecz w Mezopotamii spotkali już swoich pobratymców, którzy w ciągu dekady zdążyli się oswoić z sytuacją wygnania. Pomogło to jednym i drugim znieść uciążliwości i beznadziejność trudnego położenia. Tak stopniowo wyłania się prężna diaspora, w której rozwijało się bujne życie duchowe i religijne. Kwitła aż do początku VI w. przed Chr., gdy zasilili ją, a wkrótce „połknęli” deportowani przez Babilończyków przybysze z Jerozolimy i Judy. To z ich perspektywy zostały utrwalone na piśmie tradycje, które złożyły się na księgi składające się na Biblię Hebrajską. Losy Królestwa Izraela oraz jego mieszkańców zostały w nich przedstawione pod kątem spojrzenia, jakiemu hołdowali przybysze z Je-

rozolimy i Judy. Znajomość tekstów asyryjskich i uwzględnianie ich w badaniach biblijnych umożliwia nowe spojrzenie na sprawy, wokół których dzisiaj panuje swego rodzaju zmowa milczenia. Nie ulega wątpliwości, że odtworzenie losów i osiągnięć asyryjskiej diaspory Izraelitów, kwitnącej od końca VIII do początków VI w. przed Chr., stanowi jedno z najpilniejszych i najważniejszych zadań specjalistów zajmujących się dziejami i religią Izraela. Źródłowe dzieło H. Tadmora ma w tych dziedzinach nieocenione znaczenie i wartość.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

John McHUGH, *Maryja w Nowym Testamencie*, tłum. z jęz. angielskiego A. Czarnecki, Wydawnictwo OO. Franciszkanów, Niepokalanów 1998, ss. 526.

Wydawnictwo OO. Franciszkanów w Niepokalanowie w ciągu ostatnich lat co roku przekazuje czytelnikom w Polsce książkę poświęconą mariologii biblijnej. Po *Zawitaj Pani świata* Antoniego Troniny (1995), *Z Niej narodził się Jezus* Grzegorza Bartosika (1996) i *Maryja w Biblii* Ortensio da Spinettoli (1997) otrzymujemy kolejną pozycję z tej dziedziny. Tym razem autorem, który jest przybliżany polskim czytelnikom, jest brytyjski teolog, ks. prof. John McHugh, a jego dzieło nosi tytuł *Maryja w Nowym Testamencie*.

Autor jest osobą wysoce kompetentną w omawianej problematyce. Zdołał staranną formację biblijną na Uniwersytecie Gregoriańskim i w Instytucie Biblijnym w Rzymie oraz w Jerozolimskiej Szkole Biblijnej. Materiał przedstawiony w tej książce jest owocem wielu lat poszukiwań oraz dziesięciu lat prowadzenia wykładów z mariologii biblijnej w Ushaw College w Durham (Wielka Brytania).

Pierwsze wydanie książki ukazało się w 1975 r. i od razu spotkało się z bardzo życzliwym przyjęciem i zdecydowanie pozytywnymi ocenami w najpoważniejszych ośrodkach teologicznych zajmujących się studiami biblijno-mariologicznymi. Prof. E. Peretto stwierdził o cytowanym dziele: „To najlepszy przyczynek do ekumenicznych dyskusji na temat: *Maryja w Nowym Testamencie*” (*Marianum* 38/1976, s. 538-539). W podobnym duchu wypowiedzieli się teolodzy hiszpańscy: „Jest to bez wątpienia jedno z najpoważniejszych i wyczerpujących studiów na temat Maryi w Nowym Testamencie” (D. Fernandez, *Ephemerides Mariologicae* 28/1978, s. 283-284), „To naprawdę wartościowa synteza, pełna aktualnych kwestii z mariologii biblijnej, wnosi oryginalny wkład (...), posiada znaczenie fundamentalne” (...) (J. M. Alonso, *Ephemerides Mariologicae* 26/1976, s. 323-339).

Z ponad dwudziestoletnim opóźnieniem książka ta trafia do czytelnika polskiego. Czy jej treść się nie zdezaktualizowała? Czy z równie wielkim entuzjazmem zostanie przyjęta przez teologów i studentów polskich?